

Dziesięć Przykazań – Część 40:

Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu – Część 1

Poniższy tekst to przesłanie z Corner Fringe Ministries, które zostało wygłoszone przez Daniela Josepha. (04.03.2023)

Tłumaczenie PL: Gorzowskie Centrum Biblijne (20.08.2025)

Fragmenty tego dokumentu zostały zredagowane na podstawie nagrania, aby lepiej przedstawić całościowe przesłanie w formie pisemnej. Szczególną uwagę zwrócono na zachowanie oryginalnego kontekstu, jednak dokument nie jest dosłownym zapisem.

Cytaty biblijne BP zaznaczono w czerwonym tekście, TW brązowym a inne cytaty w niebieskim. Zaleca się więc wydruk w kolorze. Słowa hebrajskie zazwyczaj podawane są wraz z transliteracją na język polski. W większości przypadków hebrajski należy czytać od prawej do lewej.

Szalom wszystkim. Dziś przechodzimy do Dziewiątego Przykazania:

2 Mojżeszowa 20:16 — Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu, *lō ʾtaʿāneh bərêʾākā ʿēd šā-qer*.

To bardzo proste i bezpośrednie przykazanie, ale kryje się za nim ogromne morze zrozumienia, które można zgłębiać. Jest tu wiele rzeczy do omówienia, dlatego dziś i w przyszłym tygodniu przejdziemy przez dużo materiału. To przykazanie jest wyjątkowe samo w sobie. Ma fascynujący związek niemal ze wszystkimi pozostałymi przykazaniami. Pełniej zobaczycie to jednak w przyszłym tygodniu, a nie dziś.

Chcę zacząć od spojrzenia na komentarz Filona. W tej serii już kilka razy wspominaliśmy o tym myślicielu. Filon był żydowskim filozofem z I wieku i płodnym egzegetą Słowa Bożego. Jego pisma (i nie da się tego inaczej ująć) są zdumiewające. Miał dar odkrywania wymiarów Słowa, które są niezwykle pobudzające do myślenia. Potrafił dawać nam perspektywę, która zachęca do dalszego studiowania i rozważania Słowa. Nie przesadzam. Był płodnym pisarzem i miał niesamowity wgląd w Słowo. Dlatego chcę wam pokazać, co mówił na temat tego przykazania. To fragment z jego dzieła zatytułowanego „Dekalog, Dziesięć Przykazań”:

Filon z Aleksandrii – Dekalog — A po tym, jak zakazał kradzieży, idzie w naturalnym porządku, by zabronić składania fałszywego świadectwa, wiedząc, że ci, którzy je składają, podlegają wielu wielkim oskarżeniom i w skrócie wszelkiemu rodzajowi strasznych zarzutów — a teraz zwróćcie szczególną uwagę — bo po pierwsze, deprawują tę świętą rzecz, prawdę, nad którą nie ma u ludzi bardziej świętej własności,

która jak słońce rzuca światło na wszystkie rzeczy, aby żadna z nich nie pozostawała w ciemności.

Filon wskazuje trzy niesamowite, objawione punkty dotyczące Dziewiątego Przykazania. Pierwszy z nich to: „**deprawują tę świętą rzecz, prawdę**”. Gdy składasz fałszywe świadectwo, wypaczasz i deprawujesz prawdę. Czynisz siebie wrogiem prawdy. To jest problem. W Piśmie fascynujące jest to, że tylko dwie rzeczy są określone mianem prawdy. Pierwszą jest Słowo zapisane. W Psalmie 119:160 czytamy, że wszystkie Jego przykazania, całe Jego Słowo, jest prawdą. Prawda to Jego przykazania. To Jego Słowo. Drugą rzeczą nazwaną prawdą jest Słowo, które stało się ciałem. Pomyślcie o tym, bo Słowo zapisane jest nierozdzielne od Słowa, które stało się ciałem. One są jednym i tym samym. Kiedy pomyślicie o tym, co mówi Filon, że deprawujemy prawdę, to ostatecznie wypaczamy imię Jeshuy. To daje nam perspektywę, którą musimy mieć, rozważając Dziewiąte Przykazanie.

Drugim punktem, który podaje Filon, jest stwierdzenie: „**nie ma wśród ludzi bardziej świętego posiadania**”. Najcenniejszą rzeczą, jaką możesz posiadać na świecie, jest prawda. Zrozumcie, prawda to bogactwo Królestwa Bożego. W **Przypowieściach 23:23** czytamy: **Kupuj prawdę i nie sprzedawaj jej**. W Ewangelii Mateusza 13 Jeshua opowiedział przypowieści o tym, do czego podobne jest Królestwo Niebios. W jednym z przykładów powiedział, że Królestwo Niebios podobne jest do skarbu ukrytego w polu. Gdy człowiek znalazł ten wielki skarb ukryty w ziemi, sprzedał wszystko, co miał, i kupił to pole. W innej przypowieści Jeshua powiedział, że Królestwo Niebios podobne jest do drogocennej perły, i gdy ktoś, kto jej szukał, znalazł tę perłę, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

Prawda jest bezcenna. To drogocenny skarb, który jako wierzący mamy zdobywać. To bogactwo Królestwa Bożego. To wszystko. Kupujesz ją, ale nigdy nie sprzedajesz. Jeśli łamiesz Dziewiąte Przykazanie, składając fałszywe świadectwo i mówiąc kłamstwa, sprzedajesz bogactwo, sprzedajesz prawdę. To mnie przeraża, bo to zachowanie Ezawa. On sprzedał swoje dziedzictwo za miskę potrawy. Niesamowite, jak wielu z nas skłamałoby dla czegoś o wartości mniejszej niż miska potrawy, nie zdając sobie sprawy, że sprzedajemy prawdę i nasze dziedzictwo. Jeshua powiedział w **Jana 8:31-32: Jeżeli trwacie przy mojej nauce, jesteście naprawdę moimi uczniami. (32) I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.**

Jeśli posiadasz prawdę, chodzisz w wolności. Jeśli sprzedajesz prawdę, witaj w niewoli i zniewoleniu. Będziesz niewolnikiem diabła i ciemności. To, co mówi Filon, jest naprawdę pouczające.

Trzeci punkt, który podaje, to: „**jak słońce rzuca światło na wszystkie rzeczy, aby żadna z nich nie pozostała w ciemności**”. Porównuje on prawdę do słońca, które rzuca

światło. Co robi słońce? Daje światło i życie wszystkim rzeczom. To niesamowite, bo ile razy Słowo jest porównane do światła? Wiemy, że przykazania są lampą, a Prawo jest światłem. **Nun pochodnią nóg moich jest Twoje słowo, światłem na mojej drodze. (Psalm 119:105).** Tak, Tyś mi światłem, o Jahwe; Jahwe rozprasza me ciemności. **(2 Samuela 22:29).** Tak więc gdziekolwiek spojrzysz, światło naprawdę jest prawdą. Nie możemy jej sprzedać.

Aby to rozwinąć, chcę was cofnąć do Ogrodu Eden. Nie wiem, ile razy w ciągu roku odwołuję się do tej historii, ale mogę powiedzieć, że niezliczoną ilość. Nie wiem, ile razy ta historia pojawia się w rozmowach, które prowadzę z wami lub innymi. Nie zliczę też, ile razy sam nad nią rozmyślam, przypominam ją sobie i zaczynam analizować. Robię to dlatego, że ta historia ukazuje nam sztukę duchowej wojny. Objawia naszego przeciwnika i sposób, w jaki działa, jego modus operandi. Pokazuje, jak planuje przeciw nam, jakie ma taktyki i jakich broni używa. Możemy o tym czytać w 1 Mojżeszowej 3. To jest niezwykle objawione.

Przeczytajmy tę historię i zdobądźmy informacje o naszym przeciwniku. Gdy ludzie albo narody idą na wojnę, najważniejsze jest zebranie informacji, bo wojny wygrywa się i przegrywa w zależności od tego, czy zna się zdolności przeciwnika i rozumie, jak zaatakuje. W miarę jak będziemy to analizować, zobaczycie, że nasz temat osiągnie punkt kulminacyjny i stanie się głównym punktem tej historii.

1 Mojżeszowa 3:1a — **A ze wszystkich dzikich zwierząt, które utworzył Jahwe-Bóg, wąż był najchytrzejszy.** To są pierwsze słowa, jakie kiedykolwiek wypowiedziano w Piśmie, aby opisać diabła. Jest bardziej przebiegły, bardziej podstępny i bardziej zwodniczy niż wszystkie inne stworzenia. Nie ma mu równych. To sprawia, że myślę o tym, jakiego rodzaju zwiedzenie opisał Jezua w **Mateuszu 24:24**, gdzie, jeśli to możliwe, zwiedzeni byliby nawet wybrani. Pierwszym opisem, jaki otrzymujemy na temat naszego przeciwnika, jest to, że jest przebiegły. Następnie czytamy pierwsze słowa diabła zapisane w Piśmie, **1 Mojżeszowa 3:1b** — **I odezwał się do kobiety: Czy doprawdy Bóg zapowiedział, że nie wolno wam jeść ze wszystkich drzew ogrodu?** To są pierwsze słowa diabła zapisane w Piśmie. Co zrobił szatan? Podał w wątpliwość Słowo Boże, Jego przykazanie, Jego Prawo.

Pamiętajcie, jak tydzień temu mówiliśmy, że w Mateusza 13 Jezua powiedział, że Słowo Boże jest siane w różne miejsca, a jedno z nich to droga, i diabeł wykrada słowo, które zostało zasiane w sercu. Pierwsze słowa zapisane w Piśmie, jakie wyszły z ust diabła, pokazują, że dokładnie to zrobił. Podał w wątpliwość przykazanie Boga.

Kontynuując, Ewa odpowiedziała w **1 Mojżeszowej 3:2-3** — **A kobieta odpowiedziała wężowi: Wolno nam jeść owoce ze wszystkich drzew tego ogrodu!** — zwróćcie uwagę — **(3) Tylko o owocach drzewa, które jest w środku ogrodu, powiedział Bóg: Nie wolno**

wam z niego jeść, nie wolno wam go dotykać, abyście nie pomarli! Zauważcie co diabeł powiedział: „Czy naprawdę Bóg powiedział?”, a Ewa odpowiedziała: „Tak, Bóg zabronił nam korzystać z tego drzewa, drzewa poznania dobra i zła, które znajduje się w środku ogrodu. Nie mamy z niego jeść, nie mamy go dotykać”. Zauważcie, że Bóg nie dał im tylko przykazania i na tym poprzestał. Bóg dodał: „**abyście nie pomarli**”. Oprócz przykazania Bóg ogłosił sąd. To jest dla mnie niesamowite, ponieważ Bóg powiedział im: lepiej policzcie koszt. Jeśli nie zrobicie tego, co wam nakazałem, zostanieecie uśmierceni.

To zdumiewające, bo kiedy patrzę na Słowo, widzę, że narracja Boga się nie zmieniła. Od Księgi Rodzaju aż po Objawienie czytam przykazania Boga i czytam Jego sądy. Jego sądy są wszędzie. To wzorzec, który rozbrzmiewa przez całą historię ludzkości.

Jak więc szatan zareagował na oświadczenie Ewy o sądzie Boga za niewykonanie przykazania? **1 Mojżeszowa 3:4 — I rzekł wąż do kobiety: Na pewno nie pomrzecie!**

Bóg powiedział: „Umrzecie”. Szatan powiedział: „Nie, nie umrzecie”. To naprawdę tupet! I to nie w dobrym sensie. To bluźniercza zuchwałość, ponieważ diabeł właśnie oświadczył Ewie, że Bóg jest kłamcą i nie można Mu ufać. To był niesamowity moment, bo Ewa znalazła się w sytuacji, gdzie z jednej strony miała słowo Boga, że umrze, a z drugiej słowo diabła, że nie umrze. Musiała zdecydować, czyjemu słowu zaufa i kogo posłucha w tej sytuacji.

To jeden z najbardziej przełomowych momentów w całej historii ludzkości, bo upadek całej ludzkości można prześledzić do tych słów: „Na pewno nie umrzecie” — a to było kłamstwo. Nie wiem, jak u was, ale dla mnie to stawia to całe przykazanie: „Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa” w bardzo poważnym kontekście, w którym zaczynam odczuwać ciężar tego, co jest tu przekazywane. To się staje namacalne. Ważne jest, by zrozumieć, że angażowanie się w fałszywe świadectwo (kłamstwo) oznacza angażowanie się w zachowanie diabła.

Przyjmujesz wtedy jego osobowość i charakter. I mogę powiedzieć, że kiedy angażujesz się w kłamstwo, promujesz jego królestwo. W rzeczywistości używasz języka diabła. Ważne jest, by mieć tę perspektywę, ponieważ kiedy znajdziesz się w sytuacji, w której łatwiej byłoby skłamać, żeby oszczędzić sobie wielu kłopotów, możesz przypomnieć sobie — choćby trochę z tego, co omówiliśmy — że diabeł jest kłamcą, i nie chcesz wykonywać jego brudnej roboty, angażując się w kłamstwo. Ta perspektywa może dać ci siłę w chwili słabości.

To wcale nie jest przesada powiedzieć, że kłamstwo, fałszywe świadectwo, było jedną z najbardziej niszczycielskich sił, jakie kiedykolwiek spadły na ludzkość, i bez wątpienia jednym z najpotężniejszych nałogów diabła. Kłamstwo było właśnie tym nałogiem, tą

bronią, którą zastosował w ogrodzie, by zniszczyć dwoje nieśmiertelnych, którzy mieli żyć na wieki. Dokonał tego poprzez fałszywe świadectwo. Niestety, diabeł na tym nie poprzestał. Dodał jeszcze więcej do tych pięciu słów:

1 Mojżeszowa 3:5 — Ale wie Bóg, że gdy zjecie [owoc] z niego, otworzą się wam oczy i będziecie, jak Bóg wiedzieli, co dobre i złe. Dialog stał się jeszcze bardziej przerażający. Diabeł kłamał w żywe oczy, składając fałszywe świadectwo, ale owinął to kłamstwem w prawdę. „będziecie, jak Bóg wiedzieli, co dobre i złe” — to jest prawda. Jeśli chcecie dowodu, spójrzcie na **1 Mojżeszową 3:22a** — I rzekł Jahwe-Bóg: Oto człowiek stał się jako jeden z nas, poznając, co dobre i co złe. To dokładnie to, co diabeł przekazał Ewie. Wziął kłamstwo i owinął je w prawdę. To właśnie jest zwiedzenie poprzez mieszanie tego, co święte, z tym, co nieczyste, aby przynieść jeszcze więcej zamieszania i zamącić wody, tak by nie było jasności. Nasz przeciwnik jest diaboliczny.

Najbardziej wyrafinowane kłamstwa, jakie kiedykolwiek widziałem, to kłamstwa ukryte w prawdach. To absolutnie przerażające, kiedy słyszysz: prawda, prawda, prawda, a potem nagle małe kłamstwo i znowu prawda, i jeszcze jedna prawda. Ale w 1 Jana czytamy, że żadne kłamstwo nie pochodzi z prawdy. Nie ma więc znaczenia, jak bardzo owiniesz swoje kłamstwo w prawdę — to nie czyni go prawdą.

Kiedy chodzi o Boże przykazania, a szczególnie o Dziewiąte Przykazanie, ważne jest, by uświadomić sobie, że toczy się prawdziwa wojna. To wojna między światłem a ciemnością, między dobrem a złem, między Jezusą a diabłem i między prawdą a kłamstwem. Musimy pamiętać o tej wojnie, bo diabeł robi wszystko, co w jego mocy, aby przekonać cię do uwierzenia jego słowu zamiast Słowu Bożemu. Jest bezlitosny i poda ci każdy powód, każdą wymówkę, każde usprawiedliwienie, byś przyjął jego słowo. Powie ci, że kłamliwy język to nic wielkiego. Sprawí, że kłamstwo wyda się czymś błahym. Czasem sprawí, że wyda się, jakbyś przez to miał odnieść korzyść.

Chce, żebyś przyjął jego język, mówił jego słowa i budował jego królestwo. Rzadko myślimy o tym w takich kategoriach, ale dokładnie tak przedstawia to Biblia. Nie jesteśmy powołani, aby budować królestwo ciemności. Chcę spojrzeć na naszego przeciwnika poprzez Ewangelię Jana. Dziś mocno koncentruję się na kontekście zwiedzenia. W Ewangelii Jana w 8 rozdziale Jezua rozmawiał z grupą Żydów. Ci Żydzi, którzy myśleli, że są zbawieni i w pełni zgodni z Bogiem, twierdzili, że Abraham jest ich ojcem. Powiedzieli też, że Bóg jest ich Ojcem. Jezua powiedział rzeczy, których nie rozumieli ani nie akceptowali, więc odpowiedzieli Mu. Chcieli, by Jezua wiedział, że nie mają kryzysu tożsamości, ponieważ są dziećmi Abrahama i Bóg jest ich Ojcem. A Jezua wyrócił ich świat do góry nogami: **Jana 8:44a** — Diabeł jest waszym ojcem i chcecie spełniać jego życzenia.

Te słowa były tak obraźliwe, że oskarżyli Jezusę, iż ma demona, bo sami ogłaszali, że Bóg Izraela, święty i sprawiedliwy, jest ich Ojcem, a jednak Jezua całkowicie zburzył ich obraz świata i sprowadził ich perspektywę do nicości, mówiąc, że służą diabłu.

Zastanawiam się, do ilu chrześcijan Duch Boży wypowiada dziś to słowo? Ilu chrześcijan musi to usłyszeć, bo w swoim umyśle myślą, że są w porządku z Panem Jezusą, a w rzeczywistości służą diabłu? Jeśli mówimy o potężnym zwiedzeniu — to naprawdę przerażająca myśl.

Jana 8:44b — Jezua kontynuował — **On był od początku zabójcą i nie wytrwał w prawdzie, bo nie ma w nim prawdy. Kiedy kłamie, mówi ze swego, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.**

Jeśli uczestniczysz w dziełach diabła, jeśli uczestniczysz w kłamstwach — kto jest twoim ojcem? Wielu ludzi nie chce się nad tym pytaniem zastanowić i mówi: „To przesada. Przecież Jezus mnie kocha. Wszystko jest w porządku.” Ale pomyśl o tym, że drzewo poznaje się po owocach. Jeśli masz problem z kłamaniem albo przyzwyczaiłeś się do niego, musisz paść na kolana, bo to nie jest dzieło Pana. Nie stoisz w prawdzie. Utrwalasz królestwo diabła. To jest przerażająca myśl. Ta myśl nie pozwala mi spać w nocy. To jest rzeczywiste.

Im więcej masz perspektywy na to, co Biblia mówi o kłamstwie, tym więcej będziesz miał kręgosłupa, tym więcej wglądu, tym więcej bojaźni Bożej i tym silniejszy będziesz. Będziesz czuł obrzydzenie do samego siebie, jeśli powiesz coś, co nie jest prawdą. I właśnie w tym miejscu musisz być, bo wtedy stajesz na prawdzie i możesz budować królestwo Jezusy.

Rozwińmy to dalej, patrząc na Kościół, zgromadzenie Boże, w **Ezechielu 13:1-2** — **Jahwe przemówił do mnie w te słowa: (2) Synu człowieczy, prorokuj przeciw wieszczom Izraela, którzy prorokują.**

Ezechiel został powołany, by mówić do Izraela, dzieci Bożych, a konkretnie do proroków, którzy byli czczeni, znani, szanowani i mieli platformę wpływu na wspólnotę. Ludzie czekali, by usłyszeć, co Bóg powiedział prorokom. Chcieli, aby prorocy przekazali im poselstwo od Boga. Prorocy mieli więc niezwykłą pozycję, ale Bóg postawił Ezechiela, by przemówił do tych proroków:

Ezechiela 13:2 (kontynuacja) — **i mów do proroków we własnym imieniu: Słuchajcie słowa Jahwe!**

Prorocy robili dokładnie to, czego można było się po nich spodziewać. Prorocy są powołani, by przekazywać słowo Boga. Problem polegał na tym, że Bóg nie przemówił, a prorocy mówili z najgłębszych zakamarków swojego serca, z emocji i uczuć. Twoje

emocje, które są tak silne, i twoje uczucia, które są tak gorące — to plac zabaw diabła. Diabeł uwielbia tobą kierować przez to.

W **Jeremiaszu 17:9** czytamy: **Serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i niepoprawne; któż je pozna?** To, co czujesz, jest rzeczywiste, twoja pasja jest rzeczywista. Prorocy, którzy mówili: „Tak mówi Bóg”, byli przytłoczeni emocjami i czerpali z tych uczuć. W ich umysłach wydawało im się, że Bóg przemówił do nich.

Ezechiela 13:3 — Tak mówi Pan, Jahwe: Biada nikczemnym prorokom, którzy idą za własnym natchnieniem, choć nic nie widzieli.

W jaki sposób Bóg mówi do swoich proroków? W 4 Mojżeszowej 12 czytamy, że przemawia przez widzenia i sny. Pokazuje im rzeczy i oni je widzą. Następnie prorocy mieli to przekazać dalej. Ale Bóg powiedział, że im niczego nie pokazał, a jednak oni prorokowali.

Ezechiela 13:6 — Mają złudne widzenia i wróżby kłamliwe. Głoszą: Wyrocznia Jahwe, a tymczasem Jahwe ich nie postał — zwróćcie uwagę — i spodziewają się, że potwierdzi ich słowo. Słowo „spodziewać się” to w hebrajskim „yahal”, co oznacza „czekać”. Wypowiedzieli proroctwo, mówiąc, że Bóg przemówił, a potem się wycofali i czekali. Prorocy byli tak przekonani w swoim sercu i emocjach, że oczekiwali, iż to się wydarzy.

Pozwólcie, że podniosę to na jeszcze wyższy poziom przerażenia. Zrozumcie, że fałszywy prorok nie objawia się w zgromadzeniu jako fałszywy prorok, bo jego „kariera” skończyłaby się pierwszego dnia, gdyby powiedział: „Tak mówi Bóg”, a to by się nie spełniło. Ludzie by go nie słuchali. Skreśliliby go.

Chcę, żebyście zrozumieli kontekst tego, co się wydarzyło. Bóg przemawiał przez swoich proroków. Były chwile, gdy Bóg działał przez proroków i pokazywał im rzeczy. Tak więc raz po raz prorocy prorokowali, a lud wierzył, że są prorokami Boga, ponieważ to, co mówili, się spełniało. To, co jest w tym tak przerażające, to fakt, że proroctwo po proroctwie prorocy byli połączeni z Bogiem i przywykli do tego, że kiedy mówili, to się działo. A potem diabeł, wiedząc, że prorocy prorokowali i to się spełniało, wszedł w ich „plac zabaw” emocji, pragnień i namiętności i w odpowiednim momencie wyszeptał: „Mów dalej, wycofaj się i poczekaj, a to się wypełni.” To było coś, co można nazwać przerażającym zwiedzeniem. Składali fałszywe świadectwo. Wszystkie ich emocje wybuchły na zewnątrz — i to jest straszne.

Ezechiela 13:7-8 — Czyż nie mieliście złudnych widzeń? Nie głosiliście kłamliwych wróżb? Mówicie: Wyrocznia Jahwe, a Ja nie przemawiałem. (8) Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ głosicie rzeczy złudne i widzicie kłamstwo. Ja jestem przeciw wam - wyrocznia Pana, Jahwe. Zwróćcie uwagę! Pobożni mężowie zostali wykolejeni, przemawiając według własnej pasji ze swojego serca i widząc kłamstwa. Wtedy Bóg

oświadczył im: ponieważ dopuściliście się tego występku, złożyliście fałszywe świadectwo, Ja wystąpię przeciwko wam.

To mnie przeraża, bo jeśli sprzedajesz swoje kłamstwa w jakimkolwiek kontekście — czy to kłamiąc na temat Boga, czy kłamiąc swojemu bliźniemu — sam Bóg wystąpi przeciwko tobie, ponieważ On jest prawdą. **Jesua jest drogą, prawdą i życiem (Jana 14:6)**. Staniesz się wrogiem Boga, jeśli zdecydujesz się trwać w kłamstwie. Niech to do was dotrze i zadziała w waszym sercu, abyście mieli siłę i moc oczyścić się z tego, do czego tak bardzo się przyzwyczailiście. Pozwólcie, by Słowo działało.

Ezechiela 13:9 — Ręka moja będzie przeciw prorokom, mającym złudne widzenia i wróżącym kłamstwo. Nie będą należeć do zgromadzenia mojego ludu. Bóg ich wyrwie, usunie za składanie fałszywego świadectwa. A co dalej? To staje się jeszcze poważniejsze: **i nie zostaną wpisani w poczet Domu Izraela. Poznacie, że Ja jestem Pan, Jahwe, gdyż nie wejdą do ziemi Izraela**. Zrozumcie, co znaczy być zapisanym w księdze Izraela. Mówimy tu o Księdze Życia, nie o czymś tymczasowym w tym wieku. Tu chodzi o wieczność.

2 Mojżeszowa 32:33 — Wtedy Jahwe rzekł do Mojżesza: Tylko tego wymażę z mojej księgi - to mi się podoba - **kto zgrzeszył przeciwko mnie**.

Jeśli chcesz składać fałszywe świadectwo i myślisz, że to przykazanie w Dziesięciu Przykazaniach jest mało istotne, niech to do ciebie dotrze.

Chcę to rozwinąć, przechodząc do **Objawienia 21:8** — **A udziałem tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelkich kłamców będzie jezioro gorejące ogniem i siarką. To jest śmierć druga**.

Zrozumcie, to nie jest grzech, z którym można igrac. To nie jest grzech, z którym można się oswoić, zaprzyjaźnić albo się do niego przyzwyczaić. To jest grzech, przed którym trzeba uciekać, ratując swoje życie. Rozmawiałem przez lata z tyloma ludźmi i diabeł przekonał ich, że to nic wielkiego stać na kłamstwach; że to nic wielkiego promować królestwo diabła. Nic wielkiego? To coś ogromnego! To sprawa wieczności!

Przysłów 12:19 — **Wargi prawdomówne trwać będą na wieki, lecz język fałszywy przez mgnienie oka**. — zostanie zniszczony. Kłamcy zostaną zniszczeni, ale ci, którzy mówią prawdę, będą trwali na wieki. To daje mi całkiem nową perspektywę na **Przysłów 18:21** — **Śmierć i życie są w mocy języka, a kto go miłuje, spożyje jego owoc**.

Twoje kłamstwa mówią śmierć! Używasz języka Szatana. Używasz języka Jezu, kiedy mówisz prawdę. Chcę być w nurcie Jezu. Chcę być Jego ustami. Chcę być Jego rękami i stopami. Nie chcę iść w niewolę ani w kajdany. Nie chcę budować królestwa ciemności; ta myśl jest odrażająca i obrzydliwa.

Psaln 24:3-4 — Któż wstąpi na górę Jahwe i kto stanie na Jego świętym miejscu? — to dotyczy tego, kto wejdzie do Królestwa Bożego — (4) **Ten, kto ma ręce nieskalane i czyste serce, kto duszy swej nie przywiązuje do fałszu i nie przysięga kłamliwie.** Ludzie, którzy wejdą do Królestwa Bożego, są znani z tego, że nie składają fałszywego świadectwa. To jest świadectwo.

Izajasza 63:8 to jeden z moich ulubionych fragmentów — **On rzekł: Przecież oni są ludem moim, synami, którzy nie zawiodą. I stał się ich Wybawcą** To określa tych, którzy wejdą do Królestwa Bożego. Oni nie odstępują od prawdy, nie idą na kompromis, nie poddają się strachowi. Bez względu na to, dokąd prowadzi prawda, trzymają się jej. Są dziećmi Bożymi i są rozpoznawani po owocach.

Przeczytam teraz z Dziejów Apostolskich i dam wam trochę tła. **Dzieje 4:36-37** — **Również Józef zwany przez apostołów Barnabą, to znaczy Synem Pocieszenia, Lewita, rodem z Cypru, (37) sprzedał swoją ziemię, a pieniądze przyniósł i złożył u stóp apostołów.**

Oto tło. W Dziejach 2 nastąpiły narodziny Kościoła. Jezua powiedział uczniom: „Zostańcie w mieście Jerozolimie, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości” (**Łukasza 24:49**). Apostołowie zostali przyobleczeni mocą, więc narodziny Kościoła Mesjasza miały miejsce w Jerozolimie. Pan ustanowił tych ludzi jako nowy Sanhedryn. Apostołowie rozpoczęli posługę niesienia ewangelii Jezuy światu.

Co się wydarzyło? Stało się coś bardzo podobnego do tego, co miało miejsce, gdy Bóg wyprowadził Izrael z Egiptu. Bóg kazał im zbudować dla siebie przybytek. Chciał mieszkać pośród nich, więc zbudowali przybytek, a cały Izrael przyniósł obfitość darów, aby to się mogło urzeczywistnić. W pewnym sensie to właśnie wydarzyło się w Dziejach. Były narodziny nowego Kościoła i nowego Sanhedrynu. Ewangelia była głoszona, a Bóg zapewniał środki dla tej służby. Ludzie, tacy jak Barnaba, oddawali swoje pola Bogu. Sprzedawali swoje ziemie i dawali dochód Panu, aby finansować służbę. Niestety, pojawiło się dwoje ludzi, którzy zrobili to samo co Barnaba, tylko z małą różnicą.

Dzieje 5:1-2 — **Człowiek, który nazywał się Ananiasz, wspólnie ze swoją żoną sprzedał posiadłość. (2) Część pieniędzy za wiedzą żony zatrzymał dla siebie, a resztę przyniósł i złożył u stóp apostołów.**

Oto w czym rzecz. Ananiasz i Safira zgodzili się poświęcić swoją ziemię Bogu, co oznaczało, że kiedy sprzedali ziemię, stała się święta, ponieważ należała wtenczas do Boga. Czy możecie sobie wyobrazić, że ktoś przynosił kiedyś ofiarę za grzech — kozła, który miał być bez skazy i doskonały — i przed oddaniem go kapłanowi odcinał mu tylne nogi, żeby je zatrzymać? To byłaby obrzydliwość. To, co zrobili Ananiasz i Safira, było obrzydliwością.

Dzieje 5:3a — Piotr zaś powiedział: Ananiaszu, dlaczego szatan zawładnął tobą? Piotr wiedział, kto stał za tym czynem. Wróg przemówił do ich serc, by uczynić zło. To jest dokładnie to, o czym dziś mówimy — **Usiłowałeś oszukać Ducha Świętego**. Ojciec kłamstwa przekonał ich, że to jest w porządku. Ananiasz i Safira to zrobili, ponieważ byli bardziej przekonani przez słowo diabła niż przez słowo Boga. To jest przerażające.

Co za niezwykły czas, by żyć! To były narodziny Kościoła, a oni działali w pełni mocy Ducha Świętego. Działo się wiele cudów, jakich nigdy wcześniej nie widziano w Izraelu, a apostołowie nieśli ten płomień dalej. Ananiasz i Safira to widzieli, a mimo to zrobili to, co zrobili.

Dzieje 5:3b-4 — zatrzymując część zapłaty za posiadłość. (4) **Czyż nie twoją własnością była posiadłość** — innymi słowy, byłeś właścicielem ziemi i miałeś nad nią pełną kontrolę — **i czyż nie twoje były pieniądze z jej sprzedaży?** — Niektórzy uważają, że Piotr dał jasno do zrozumienia, iż nie było żadnej wymówki dla tego, co się stało, bo sprzedali ziemię i mieli pełną władzę nad całą kwotą. Mieli wszystko. Nie było żadnych wymówek typu: kilka monet wypadło im z kieszeni — **Czemu w sercu twoim zrodziła się myśl o tym czynie? Nie ludzi oszukałeś, lecz Boga**. Piotr powiedział: nie składasz fałszywego świadectwa przeciwko mnie, ale przeciwko Bogu.

Dzieje 5:5a — **Po tych słowach Ananiasz upadł i zmarł**, Ponieważ Ananiasz złożył fałszywe świadectwo, Bóg go usunął. Czy teraz ten grzech wygląda na mało istotny? Czy to nie jest poważna sprawa? To wydarzyło się w Nowym Testamencie. To nie stało się w Starym Testamencie, gdzie czytamy w Księdze Kaptkańskiej, że Bóg uśmierca ludzi i jest przerażającym Bogiem. Wielu chrześcijan wierzy, że nie służymy już Bogu Starego Testamentu. Ale spójrzcie — czytajcie Nowy Testament. Bóg zabił Ananiasza na miejscu, i to po tym, jak przyniósł coś, by dać Bogu, ale szatan napętnił jego serce i przekonał go do kłamstwa.

Dzieje 5:5b-8 — **wszystkich zaś słuchających ogarnął wielki strach** — i słusznie — (6) **Wstali młodzi ludzie, przykryli go, wynieśli i pochowali.** (7) **Po upływie około trzech godzin przyszła jego żona nie wiedząc, co się stało.** (8) **Piotr odezwał się do niej: Powiedz mi, czy za tyle sprzedaliście posiadłość? Ona odpowiedziała: Tak, za tyle.**

Safira mogła powiedzieć prawdę. Bóg dał jej szansę, by nie dołączyć do oszustwa i nie składać fałszywego świadectwa. Nie wiedziała, że jej życie było w jej własnych rękach. Bóg dał jej możliwość, by stanąć w prawdzie, ale łatwiej było skłamać, może dlatego, że pomyślała, że nie starczy im pieniędzy. Nie zliczę, ilu ludzi szatan przekonał, żeby nie dawali, bo jeśli dadzą Kościołowi lub bliźniemu w potrzebie, to im samym nie wystarczy. Uważajcie, czyjego głosu słuchacie.

Dzieje 5:9-11 — Piotr zaś do niej: Czemu zmówiliście się, by wystawić na próbę Ducha Pańskiego? Oto w drzwiach ci, którzy wynieśli i pochowali męża twego. Wyniosą też ciebie. (10) Upadła nagle u jego stóp i skonała, a gdy weszli młodzieńcy, znaleźli ją martwą, wynieśli i pochowali obok jej męża. (11) A cały Kościół i wszystkich, którzy tego słuchali, ogarnął wielki strach. Bóg uśmiercił ją na miejscu tylko za lekkie „przyciemnienie” prawdy, a przecież nadal coś dawała Bogu, tylko nie wszystko. Tak więc złożyli fałszywe świadectwo.

Chcę zakończyć myślą z **Psalmu 119:29** — **Oddal ode mnie drogę kłamstwa, obdarz mnie łaskawie Twoim Prawem.** Dlaczego psalmista prosi o oddalenie od niego drogi kłamstwa, jeśli to nie jest problem? Rozpoznał, że w tym momencie zawiódł Boga. W tym widzimy piękną łaskę i miłosierdzie Boże. Jeszcze nie wyzionąłeś ducha. Posłuchaj tych słów, bo Boże miłosierdzie jest tak dobre. To ma być nasza modlitwa: Boże, oddal ode mnie język diabła. Nie chcę go już więcej mieć.

Psaln 120:2 — **Jahwe, uwolnij mnie od warg kłamliwych, od przewrotnego języka.** Psalmista modlił się o to samo. Modlił się sercem zgodnym z wolą Boga, aby Duch Święty napętnił go prawdą.

Czytaliśmy to w zeszłym tygodniu: **Przysłów 30:8** — **Oddal ode mnie fałsz i słowo kłamliwe.** Kolejny człowiek modlił się o wolę Boga, by mieć tę czystość, by usunąć fałsz, całe zwiedzenie i wszystkie kłamstwa.

Uwielbiam te wersety, bo pokazują, że jest miłosierdzie, gdy możesz otrzeźwieć, usłyszeć słowo Boga, zrozumieć, co jest stawką, i że zawiódłeś. Nie ma ani jednej osoby, która nie złożyła fałszywego świadectwa, mnie samego w to wliczając. Musimy wziąć sobie te słowa do serca, wiedząc, że Bóg jest miłosierny, i musimy przejść do prawdy.

KONIEC CZĘŚCI 40